

CHWILA

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I. p.

Wależyłość pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.254.

Cena egzemplarza 20 Mk.

PRENUMERATA: miesięczna w wiewie 48) Mk. — zamiejscowa 50 Mk. — zagr. 700 Mk.
CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednoszp. nonp. 20 Mk. nadesłane i nekrologia za wiersz jednoszp. nonp. 8) Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 18) M., gratulacje i zawiadom. zaręczy nowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk., najmniej 5 w. — 40) Mk. Drobne ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespon. kupno-sprzedaż: 9 — Mk., ilustym drukiem podwójnie.
Cała stronica 20.000 Mk.
Pół stronicy 10.000 "
Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem 60.000 "
Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 "

Los lewego skrzydła.

Porównując zróżnicowanie stronnictw politycznych u poszczególnych narodów, stwierdzić można charakterystyczny fakt, że konstelacja ugrupowań politycznych wykazuje liczne zbliżenia, zależnie od większego lub mniejszego podobieństwa warunków społeczno-ekonomicznego życia i rozwoju tych narodów.

Jest to objaw naturalnego rozwoju życia publicznego. Ugrupowania polityczne są bowiem zw. kle odzwierciedleniem struktury społeczno-ekonomicznej społeczeństwa.

Anomalia bytu gospodarczego i społecznego Żydów, nie pozostawiła bez wpływu na układ żydowskich stronnictw politycznych.

Ramy organizacji syjonistycznej pomysłowo tak szeroko, aby w niej znaleźć mogły wyraz i zaspokojenie odrębne pod wielu względami zapartywiania i interesy, o że tylko na punkcie postulatów narodowego wyzycia się w krajach dyaspory i renesansu żydowskiego w Palestynie panuje jednomyślność.

Z czasem zarysowały się jednak tendencje separatystyczne na nie hasła radykalizmu społecznego, które zrazu znalazły swój wyraz organizacyjny w odrębnej frakcji poalejskiej, a następnie w łonie organizacji syjonistycznej, aby po pewnym czasie przeobrazić się w osobne stronnictwo poza ramami wspólnej organizacji.

Stronnictwo polityczne, stojące na gruncie narodowym i palestyńskim, działające w kołach robotniczych, było objawem naturalnym, może nawet pożądanym.

Zadaniem syjonistycznego stronnictwa socjalistycznego było obok obrony interesów zawodowych robotnika żydowskiego, wychowanie go do roli pioniera palestyńskiego.

Wierność dla sztandaru palestyńskiego nie trwała jednak długo. Doktryneryzm i ślepe naśladowanie idei, wyrosłych na obcym gruncie, wywołały pierwsze rysy w gmachu ideologii poalejskiej i spowodowały, że poalejsyzm znalazł się na równi pochyłej, po której w konsekwencji staczał się coraz bardziej w przepaść ideologicznego chaosu.

Co z czasem z pierwotnej ideologii stronnictwa tego jeszcze pozostało, mogło stanowić zasady programu jakiegoś nowego ugrupowania, nie było jednak konsekwentną założeń poalejskiej ideologii.

Ci, którzy stali u kolebki ruchu i organizacji poalejskiej, założyciele stronnictwa, j. teoretycy programu, bezskutecznie bronili się przeciw wypaczeniu idei.

Popętnili bowiem kardynalny błąd. Zamiast sprawę odrazu jasno postawić, zaczęli czynić koncesje.

Przemalowano szyld firmy, umieszczono naczelną hasło programu na szarym końcu i w rawiasie, otworzono na oścież bramy dla daleko idących zbrodni, które się obecnie — mszcza.

Otrzeźwienie przysła zapóźno.

W łonie partii wyhodowana „lewica”, która z idea, poalejsyzmu, nie ma nic tgo,

Trudności ministra Michalskiego w Sejmie.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Chwili” (eg.).

Warszawa 12. października. Dzień dzisiejszy nie przyniósł żadnej zmiany na terenie sejmowym. Tem samym konflikt między stronnictwami robotniczymi a min. skarbu z powodu 8-godzinnego dnia roboczego w dalszym ciągu poważnie zagraża urzeczywistnieniu projektu sanacji finansów p. Michalskiego a już conajmniej zapowiada walkę nie tylko w Sejmie. Więści o ustaleniu terminu strajku demonstracyjnego na 14 bm. nie znajdują wprawdzie potwierdzenia w kierujących kołach P.P.S., nie wykluczają jednak możliwości takiego strejku w każdej chwili. Głos decydujący w tej sprawie mają związki zawodowe. Powszeczenie przypuszciano go w orłkowej mowie dra Diamanda, że min. Michalski spróbuje wejść w kontakt z posłami socjalistycznymi. Pewne koła poselskie — mówią o KPK. — czynić mały starania w tym kierunku. Miśya ta nie dała jednak rezultatu.

W wyniku czwartkowego głosowania nad wnioskiem socjalistycznym oczekuje się z te-

go powodu z wielkim napięciem. Wbrew zdaniu min. Michalskiego, który chciałby cały projekt ustawy o sanacji skarbu państwa przekazać komisji skarbo-budżetowej, posłowie socjalistyczni domagają się, aby nad poszczególne artykuły projektu obradowały powołane komisje do głosowania nad tym wnioskiem. Za redakcją posła Diamanda oświadczyły się stronnictwa robotnicze: P.P.S. N.P.R. i Ch.D. a także dwie frakcje chłopskie: P.S.L. i Tugutowcy. Te ostatnie bowiem zainteresowane są w reformie rolnej tak że zagrożonej projektem min. Michalskiego. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że część KPK odda swe głosy z lewicą, to dla tej sprawy znajdzie się w Sejmie pokazna większość.

Warszawa 12. października. Minister Michalski złożył Radzie Ministrów projekt o daninie majątkowej. Projekt ten będzie rozpatrywany na piątkowym posiedzeniu Sejmu.

Pogłoski o Galicyi Wschodniej.

Warszawa 12. października (tel. wł. — eg.) Rozszła się tu pogłoska, że RAI. otrzymała ważną wiadomość w sprawie Galicyi Wschodniej, którą jednak ministerstwo spraw zagranicznych wycofało.

Warszawa 12. października (tel. wł. — eg.) Poseł Niedziałkowski opracował z polecenia PPS. projekt autonomii dla Galicyi Wschodniej. Projekt ten po przedyskutowaniu w klubie posłów PPS. zostanie za kilka dni

przedłożony Sejmowi w formie wniosku nagłego.

Warszawa 12. października (tel. wł. — eg.) Warszawskie koła polityczne łączą się z tem, że sprawa Galicyi Wschodniej rozpatrywana będzie przez Radę Najwyższą równocześnie z sprawą śląską. W związku z tem mówią, że minister spraw zagranicznych Skirmunt uda się na sesję Rady Najwyższej do Paryża.

ła wspólnego, rozrosła się na organizmie stronnictwa i następnie je zniszczyła.

Tzw. żyd. komunistyczna partya „Poalej-Syon” przechodzi w konsekwencji fałszywej ideologii naturalną ewolucję.

Wypierając się wspólności z organizacją socjalistyczną, uchylając się od wszelkiej bezpośredniej i pośredniej współpracy rzeczowej, umizga się do III Międzynarodówki moskiewskiej, zabiegając o jej względy i dopuszcza do pantonu moskiewskiego komunizmu.

Usiło a ia w zółkie pozostały bez skutku.

Delegat komunistycznej grupy „Poalej-Syon”, dopuszczony z głosem doradczym do obrad drugiego kongresu III. Międzynarodówki, w charakterze zastępcy robotników palestyńskich (M. P. S.) nie miał powodzenia. Kongres przyjął rezolucję, potępiającą syonizm jako prąd reakcyjny, służący celom imperialistycznym. Rezolucja na y a syonim oszustwem, usiłującym pod pokrywką stworzenia w Palestynie żydowskiej siedziby narodowej, wydać na łup imperializmu angielskiego większość arabskiej ludności w Palestynie, gdzie Żydzi są w komą mniejszością.

Skreślono wprawdzie z rezolucji zwrot

proponowany przez „bundowców”, który rzucił wyraźną klątwę także na poalejsyzm, ale sukces ten był bardzo problematyczny.

Bo oto w wykonaniu uchwał kongresu, zażądał komitet wykonawczy III Międzynarodówki na posiedzeniu plenarnym z dnia 21. września 1920 od komunistycznych poalejsyzmistów jako „conditio sine qua non” obok bezwzględnego przyjęcia znanych 21 warunków Międzynarodówki komunistycznej, im a y nazwy stronnictwa.

Wszelkie przedstawienia i pertraktacje pozostały bez rezultatu.

Pod datą 26. września 1921, doręczono wiedeńskiemu „biuru związkowemu partii poalejskiej” osatczny, nieublagający wyrok Moskwy, który brzmi: „Myśl o koncentracji proletaryackich i półproletaryackich mas żydowskich w Palestynie, jako podstawie do społecznej i narodowej emancypacji żyd. mas robotniczych jest utopijną i reformistyczną, a w swych praktycznych konsekwencjach kontrrewolucyjną.

Zupełna likwidacja tej ideologii jest nieodzownym postulatem z naszej strony”.

Moskwa locuta, causa finita.

W wykonaniu tej uchwały przechrzcila

wie lewica poalej-sjonistyczna na „żydowska partya komunistyczna“, rrywając wszelki merytoryczny i formalny związek z prairódkiem swej idologii.

Wyraźne to zaprzeczenie własnego „ja“ jest naturalną konsekwencją — niekonsekwencji...

Rozwój Poalej-sjonizmu ma znaczenie o górniesze.

Tak kształtuje się bowiem los każdego lewego skrzydła. W locie organizacyi nabiera pędu i wzmacnia siły, aby następnie przejść etapami od frakcyi poprzez federacyę do niezależności organizacyjnej i niewiennosci wobec organizacyi, z której wyrosła i wobec... idei.

Z obrad Sejmu.

Dyskusya nad expose ministra Michalskiego.

Warszawa. (Pał.) Poiedza 262 Sejmu. Przystąpiono do rozpraw nad trzema ustawami finansowymi, a jednocześnie nad expose Ministra skarbu.

Posel Osiecki złożył oświadczenie w imieniu PSL, że stronnictwo będzie popierało wszelkie dążenia nowego Rządu, zmierzające do uadrowienia skarbu, o ile opierać się one będą na racjonalnych i sprawiedliwych podstawach. Po przedstawieniu konkretnego projektu stronnictwo mowcy zajmie odpowiednie stanowisko.

Posel Głabiński oświadczył, że ZLN nie zamierza robić trudności Ministrowi skarbu, ale przeciwnie będzie popierało jego usiłowania, zmierzające do istotnej sanacyi finansów. Do programu Ministra należy dodać to, że z tej trybuny nie powinno się odwoływać do pomocy obcej w pożyczkach, bo podstawą dla nas musi być własna gospodarka. Słusznie p. Minister skarbu apeluje do współdziałania społeczeństwa, lecz trzeba dodać uwagę, że należy bronić społeczeństwo przed nadużycjami fiskalnymi. Należy ułatwić płacenie podatków i przed innymi użyć do tego pocztowej kasy oszczędności. Niemniej ważnym jest należyty aparat skarbowy. U nas pod tym względem jest wiele do zrobienia. Gdyby ten aparat był odpowiedni, to już dzisiaj podatkami powinnymy przynieść dochód tak znaczny, że powinnymy się przyczynić do zmniejszenia naszego niedoboru. Należy zwrócić uwagę na lasy, które przed wojną dawały znaczny dochód, a dziś mały. Należy także zwrócić uwagę na te instytucje, które zostały już zlikwidowane. Przechodząc do szczegółów, o programie mowca podkreśla z zadowoleniem, że komisya skarbowo budżetowa zgodziła się na zapewnić nie Ministrowi, specjalnego stanowiska w Radzie Ministrów. Znacznie dalej idzie zadanie drugie, aby Sejm bez zgody Ministra nie mógł uchylać wydatków. ZLN. zwraca pod uwagę obecne anormalne warunki życia i na to zadanie.

Minister żąda dalej zmiany w ustawie o 8-godzinnym dniu pracy. Jest śmy zwolennikami 8-godzinnego dnia pracy i zasada ta została przez nas a Konstytucyę uznana, pewnie jednak odchylenie w tej sprawie mogłoby być zbadane. Co się tyczy jednorazowej daniny zgadzamy się na nią, ale powinna ona być użyta nie na pokrycie deficytu lecz na uregulowanie ogólnych stosunków. Mimo pewnych wątpliwości nie będziemy Ministrowi skarbu robić trudności. Masło ustalenia walury rozlega się w całym świecie, jednak bez własnej ustalonej waluty, bez ustawy monetarnej można walutę co najwyżej podnieść ale nie ustalić. Godzimy się na zdanie Ministra skarbu, że Batic biletowy powinien być akcyjny, gdyż taki cieszyłby się większym zaufaniem niż bank państwowy. Mowca domaga się dalej wczesnego przedkładania budżetu, zwraca uwagę na budżety samorządowe a nakoniec wzywa stronnictwa, aby zapomniały o przeciwnościach partyjnych, gdzie chodzi o byt i przyszłość Państwa i pa-

dzi, że wszystkie stronnictwa dadzą Ministrowi skarbu możność działania w myśl jego programu, a sądzić go będą według jego racji.

Posel kr. Adamski w imieniu centrum narodowego stwierdza z zadowoleniem, iż program Ministra skarbu zgadza się z postulatami klubu mowcy sformułowanymi z okazji przesilenia. Klub mowcy zapatruje się sympatycznie na daninę jednorazową i woli ją od pożyczki przymusowej, która dyskredytuje Państwo wobec zagranicy, należy się, jednak oświadczyć, że danina dotknie ludzi uczeiwych, ja nie dosięgnie ludzi, którzy nie rozumieją obowiązku obywatelskiego wobec Państwa.

Co do 8-godzinnego dnia pracy, klub mowcy nie może zgodzić się na projekt Ministra skarbu, chociażby to przyjęto przychylnie zagranicą. Poprawę ekonomicznej sytuacji kraju należy osiągnąć przez wydajność pracy. Przedłużenie dnia pracy wywołałoby całą falę strajków i dało powód do agitacyi niektórym stronnictwom, czego nie pragniemy. Podstawową rzeczą jest uadrowienie finansów polski stabilizacya marki polskiej, utworzenie relacyi do złotego. Rząd ma możność otrzymania natychmiast 50 milionów franków w złocie na eksploatacyę pod kierunkiem Rządu, a więc nie rabunkową, puszczy Białowieskiej. Zadaniem obecnym jest stabilizacya marki. W sprawie nowej emisji banknotów mowca zaznacza, że jest to potrzebą państwową, a wobec tego że Minister podał środki sanacyi, należy mu dać środki do jej przeprowadzenia. Polska stoi dobrze finansowo, trzeba pozyskać zaufanie zagranicy.

Posel Wojdaliński zaznacza, że ogólny program ministerstwa skarbu pokrywa się z postulatami jego stronnictwa.

Co się tyczy wzmożenia produkcji, to byłoby wskazaniem zniesienie karalności a pracę powyżej 8 godzin. Kapitały zagraniczne nie przyjdą do nas jako powolny słuza, trzeba zdobyć zaufanie zagranicy przez odpowiednią politykę wewnętrzną i zewnętrzną i przez ściśle dotrzymywanie zobowiązań.

Mowca żąda większego w zyka ja i ocetowej Kasy oszczędności oraz zwraca uwagę na istniejące we Wiedniu centrale przedewszystkiem centrale naftowej przez które przepływa wiele pieniędzy polskich i domaga się aby centrale te były w Polsce. Jeśli Minister skarbu potrafi iść ściśle i konsekwentnie według zapowiedzianego programu, znajdzie poparcie stronnictwa mowcy.

Posel Diamand oświadczył, że Państwo znajduje się w tak trudnym położeniu, że gdyby nie był niepoprawnym optymistą, nazwałby je tragicznym. Minister skarbu przeciwstawia się Sejmowi. Mowca nierozumie tej ideosynkrazji. Minister ulega sugestyi pewnej części społeczeństwa, której zdaniem, winę za panujące zło ponosi Sejm. Całą winę za to stan obecny ponoszą ławy Rządu, na których siedzą również obecny Minister skarbu. Sejm nie odrzucał nigdy żadnego wniosku poprzednich rządów zmierzającego do poprawy stosunków. Poza sejmowe wpływy były zawsze silniejsze od Sejmu. Minister domaga się wzmoczenia wytwórczości. Już podczas jego urzędowania ceny wzrosły, chociaż marka podnosi się. Minister jest za wolnym handlem. Wolny handel przed wejściem w życie miał wiele zwolenników. Dziś rozumujemy, że jest on przyczyną drożyzny (sprzeciwu na prawicy i z ław ludowych). Należy stanąć do walki z drożyzną.

Minister chce znieść monopol spirytusu, mowca podkreśla, że po zniesieniu monopolu państwowego nastąpi monopol prywatny, jeżeli wódka ma być drogą, to lepiej by ten zysk wzięło państwo, aniżeli spekulanci prywatni. To samo odnosi się do monopolu cukrowego i rafinowanego. Co do nadziei, aby społeczeństwo oddało złoto państwu mowca jej nie podziela; złoto i obcą walutę państwu. Walutą obcą chwalić ustawę, że każdy obywatel musi oddać złoto i obcą walutę państwu. Walutą obcą należy płacić odsatki ale w markach polskich po kursie, w dniu płatności. To przyczyniłoby się do poprawienia waluty. Co do 8-godzinnego dnia pracy mowca oświadcza, że ustawa ta jest „magna charta“ proletaryatu i na jej

podstawie prole ar at buduje swoją przyszłość. Pracodawcy nie mogą obcać zaleść pracy w ciągu 8 godzin, a Minister skarbu chce ich uszczęśliwić zwiększeniem dnia pracy. To poruszyłoby świat robotniczy głębiej niż wszystko inne. Minister skarbu pragnie nieograniczonej władzy, dyktury, ale członkowie Sejmu nie mieli sposobności przekonać się o jego pracy. Projekt zmniejszenia liczby urzędników nie jest ławy do przeprowadzenia jak tego widzimy przykład w Holandii. Ze stabilizacyą marki nie należy czekać do utworzenia banku biletowego, gdyż stabilizacya nastąpi z chwilą, gdy zaprzestanie się drukować banknoty.

Drożyznie nie zapobieżę się przez podwyższenie taryf, bo po podwyższeniu taryf następuje nowa fala drożyzny. Podstawą sanacyi jest ustawa o daninie. Jest to ogromna ofiarność której żąda się od społeczeństwa. Mała ofiarina nie wystarczy. Należy społeczeństwo uświadomić, że powinno ponieść ofiary we własnym interesie i oddać 30 do 40 proc. majątku, co zapewnia całą wartość. Dotychczasowe metody ściągania podatków są niewłaściwe. Dysproporcja pomiędzy pośrednimi i bezpośrednimi podatkami jest wielka, należy wprowadzić podatek we ług pr p zawo'ow, ch. Wobec tego, że projekt, przedłożony przez Ministra, obejmuje zbyt wiele gałęzi życia państwowego, mowca proponuje, aby je nie odswlać do jednej komisji, ale do poszczególnych zainteresowanych komisji.

Na tem posiedzeniu przerwano. Następnego odbędzie się dziś we czwartek o godz. 4. pół południa.

Z obrad Komisji.

Warszawa. (Pał.) Komisya konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja i przy udziale delegatów miast i powiatów w sprawach wewnętrznych i sprawiedliwości odbyła zbranie, na którym przewodniczący odczytał odpowiadanie na pismo, p. Stapińskiego wysłane do piana marszałka Sejmu dla zwrócenia uwagi tegoż, że od czasu objęcia przez p. Rataja przewodnicstwa, praca komisji konstytucyjnej nad projektem ordynacyi wyborczej uległa. Odpowiedź p. Rataja opiewa: W odpowiedzi na przesłane mi przez Pana Marszałka pismo p. Stapińskiego, mam zaszczyt zakomunikować że komisya konstytucyjna postanowiła odbywać 4 posiedzenia tygodniowo. Dotychczas nie miał p. Stapiński podstawy żadnej do twierdzenia, że to się nie dzieje. Jednym z posiedzeń w ubiegłym tygodniu zostało poświęcone na rozpatrzenie ustawy o stosunku państwa do Kościoła ewangelickiego. Stało się to na mocy formalnej uchwały sejmowej komisji. Obecnie konsystorz ewangelicki był powołany na obrady komisji nad art. 6. projektu ordynacyi wyborczej. Nie wątpię, że gdyby p. Stapiński żywiej interesował się pracami komisji, nie mógłby wystąpić z nieuzasadnionym alarmem nawet gdy mu to potrzebne do gry partyjnej. Podp.: Rataj.

Komisya stanęła na stanowisku, że jej to nie dotyczy. P. Dubanowicz zarzucił, że referent dr. Buzek przewleka obrady, wprowadzając za wiele swoich projektów. P. ks. Lutostawski zwraca uwagę na niewłaściwy rozkład prac podkomisji dla sformułowania art. 6 i 7.

Komisya uchwaliła wezwać podkomisję, aby przedłożyła sprawozdanie na posiedzeniu we wtorek, dnia 18 bm. W dyskusyi szczegółowej załatwiono art. 10, który przyjęto w brzmieniu tekstu art. 16 konstytucyi, dotyczącego urlopowania urzędników wybranych na posłów. Art. 11. wbrew propozycji referenta który żądał całkowitego i definitywnego zwolnienia ze służby w armii wojskowych wybranych na posłów, przyjęto według wniosku p. ks. Lutostawskiego, że wojskowi wybrani na posłów mają być przeniesieni w stan nieczynny, ze zwolnieniem od wszelkich zaległości wojskowych i pozbawieniem noszenia munduru na czas trwania mandatu. Art. 12. przyjęto w brzmieniu analogicznym do artykułu poprzedniego. W art. 13. zwiększono liczbę posłów

poszczególnej kwestji wchodzącej pod obrady konferencji. Ponieważ każde państwo wysłało około 30 osób, na konferencję pracy, — przybędzie około 600 uczestników.

Konferencje irlandzko-angielskie

Paryż. (Pat.) Havas. Jak donoszą z Londynu, obecność w Londynie w charakterze członka delegacji irlandzkiej Collinsa jest źródłem pewnego objawu irytacji na szpaltach konserwatywnej prasy angielskiej. Collins jest jak wiadomo organizatorem i dowódcą republikańskiej armii irlandzkiej.

«Daily Mail» wyraża pogląd, że niepomysłny obrót konferencji ma tyle szans, co i pomysł. Manifest De Valery do narodu irlandzkiego wyraźnie zaznacza, że Irlandya przyjmie jedynie taki pokój, który uzna prawa narodu irlandzkiego do gwarancji odpowiadających poniesionym przez Irlandję ofiarom. Dotychczas delegacja w Londynie odbyła dwa posiedzenia.

Ks. Ruprecht pertraktuje

Wiedeń. (EE) «Mittag» dowiadyuje się, że w Steinamanger bawi obecnie b. następca tronu bawarskiego ks. Ruprecht, celem pertraktacji z biskupem Mipeszem i innymi przywódcami legitymisto-węgierskich nad utworzeniem węgiersko-austriacko-bawarskiej monarchii pod berłem Wittelsbachów. Wobec tej akcyi zwolennicy ekskróla Karola pragnący dla niego uratowania tronu są zaniepokojeni i nalegają na o rychły powrót do kraju.

Z Gruzji.

Ryga. (Pat.) Od osoby, która przybyła z Gruzji dowiadyuje się przedstawiciel Pata o strasznych stosunkach, jakie tam panują. Bolszewicy nałożyli na Gruzję 50 miliardów kontrybucyi. Cholera, tyfus i malarya szerzą się ponownie. Stosunki żywnościowe stają się niedostępne nawet dla bogatych.

Straszna burza w Petersburgu.

Ryga. (Pat.) Nadchodzą tu wiadomości o dalszych szkodach, wyrządzonych przez straszną burzę w Petersburgu. Szereg ulic został zatopionych. Kilkanaście domów runęło. Są ofiary w ludziach.

Pamiętajcie o uchodźcach z Ukrainy!

Wiadomości bieżące.

(Pat.) Ryga. «Izwestija» donoszą, że przedstawicielami centralnej komisji pomocy głodnym w Berlinie mianowani zostali Joffe i Krestiniskij.

(Pat.) Ryga. Opublikowano tu rozporządzenie o poborze roczników z 1897 do 1901. Pobór nastąpi 25 listopada.

(Pat.) Paryż. Havas. Prązmowski, węgierski charge de affaires wręczył Briandowi listy uwierzytelniające.

(Pat.) Paryż. Havas. Rada Ministrów postanowiła, że admirał Beau i gen. Buat będą towarzyszyli Briandowi na konferencję waszyngtońską.

(Pat.) Paryż. Havas. Gen. Nollet został mianowany członkiem najwyższej rady wojskowej na miejsce gen. Nuvela, który zwolniony został z czynnej służby.

(Pat.) Ryga. Opracowano tu projekt konkordatu Łotwy z Watykanem.

Warszawa. (Pat.) Poseł polski w Moskwie J. Filipowicz wyjeżdża dziś wieczorem do Moskwy. Powrót p. Filipowicza do Warszawy oczekiwany jest w ciągu 2 najbliższych tygodni.

Paryż. (Pat.) Jak donosi «Matin», komendanci wojsk koalicyjnych na G. Śląsku otrzymali rozkaz trzymać się od środy w pogotowiu. Od dnia ogłoszenia decyzji w sprawie G. Śląska, będzie ogłoszony stan oblężenia na terytorium G. Śląska.

Przymus legitymacyjny w podróży na obszarze Województwa lwowskiego.

«Gazeta Lwowska» z 12. bm. ogłasza następujące rozporządzenie wojewody lwowskiego:

Każda osoba, powyżej lat 14, podróżująca koleją, drogą kołową lub pieszo na obszarze Województwa lwowskiego jest obowiązana zaopatrzyć się w kartę legitymacyjną, z fotografią, wykazującą identyczność jej osoby, wystawioną przez właściwe starostwo, względnie dyrekcję policji. Właściwym jest starostwo stałego miejsca zamieszkania a dla osób, zamieszkałych we Lwowie, dyrekcja policji.

W wyjątkowych wypadkach wystawić może kartę legitymacyjną przynależna Zwierzchność gminna, stałego miejsca zamieszkania. Do ważności takiej legitymacyi wymagane jest jednak potwierdzenie właściwego starostwa.

Legitymacyjne urzędnicze i pasporty, względnie dowody osobiste, wystawione przez przynależną Władzę Polską, wreszcie u słuchaczy publicznych szkół akademickich legitymacyjne akademickie zastępują przy legitymowaniu się przepisaną w niniejszym rozporządzeniu kartę legitymacyjną.

Osoby, spokrewnione w podróży przez kontrolne organy bezpieczeństwa publicznego bez ważnych dokumentów legitymacyjnych narażają się na zatrzymanie w podróży lub do czasu dostarczenia wylegitimowania się, a nadto w miarę zachodzących okoliczności, ulegną karze po myśli par. 1166. § 1. z dnia 20. kwietnia 1854 nr. 96 Dz. Pr. P.

Niniejsze rozporządzenie, które wchodzi w życie w 8 (ośm) dni po ogłoszeniu w Urzędowej «Gazecie Lwowskiej» obowiązuje aż do odwołania.

Nadużycia przy spisie ludności.

Lwów. Do dozorczy domu przy ul. Korzeniowskiego 1. zgłosił się komisarz spisowy a przeglądając arkusze i skonstatowawszy, że prawie wszystkie są wypełnione w rubryce narodowości i języka słowem «żydowski» wgi. hebrajski, usiadł i wszystkie arkusze na przyniesionych ze sobą blankietach przepisał.

Dozorczy na zapitanie, co komisarz spisowy tam przez dwie godziny robił, odpowiedział: «Zaden z lokatorów nie wiedział, jak ma arkusze wypełnić, tylko dwa dobrze je wystawił».

Tu wymieniła dwóch mieszkańców, którzy podali narodowość polską.

Wojniłów. W uzpełnieniu wiadomości umieszczonej w nr. 975 «Chwili» należy zaprotować co następuje:

Komisarzem spisowym był urzędnik pocztowy, p. Józef Gindl-wicz. Ten wezwał wszystkich Żydów swego okręgu do kancelaryi gminnej, gdzie spisał z nimi tylko generalną i dopiero za interwencyą p. Jakóba Suessera który na żądanie pokrzywdzonych Żydów energicznie zaprotesował — komisarz ów zagrożony wpierw p. Suesserowi przyaresztowaniem, zaczął naradzić w asystencyi żandarma konstrukcyę spisywać go domach.

Natomiast drugi komisarz: p. Mann, ofiarował sądowy, oświadczył — gdy mu kto zapodał język o czysty «hebrajski», że instruuje co do tego języka nie przymał; język żydowski wpisywał w rubryce jako «arab».

List z Przemyśla.

Założony z początkiem bieżącego roku komitet dla niesienia pomocy żyd. uchodźcom z Ukrainy zorganizował się na nowo. Utworzono kilka sekcji: finansową, organizacyjną etc., które zabrały się energicznie do pracy. Zorganizowano przytułek dla przybyłych do Przemyśla, a zajdujących się w wielkiej biedzie 300 uchodźców. Ponieważ komitet nie posiadał funduszu, urządono zgromadzenia w synagodze i zebrano liczne datki w bóżnicach i w mieście. Uchodźców pomieszczono w kahalach, w szpitalu starym, organizacyi syonistycznych i innych lokalach. Żywności dostarcza im żyd. kuchnia ludowa. Jednak pożywienie im dostarczane jest bardzo marne i niewystarczające; należałoby racje żywnościowe podwoić i postarać się o to, by tam wikt był gęstszy. Również ważną, doniosłą sprawą jest pomoc sanitarna. Uchodźcy odczuwają dotkliwie brak opieki lekarskiej; emigranci są zdani na łaskę i humor lekarzy. Konieczną jest stała opieka lekarska. Najważniejszą może rzeczą jednak — to brak łóżek, pościeli, koców i ubrań, — dotychczas bowiem śpią uchodźcy na ziemi. Należy bezwarunkowo jak najprędzej pomóc, a w tym względzie mógłby wiele zdziałać komitet ratunkowy lwowski, który podobno ma ubrania, kocy i t. p. Mimo przyrzeczenia dotychczas Lwów w tym celu przysłał z pomocą, a inne miasta pobliskie tylko przysyłają emigrantów do naszego miasta. Tak np. kahal jarosławski a względnie p. Strisower, gdy 15 uchodźców przyjechało do Jarosławia, odesłał ich (na sobotę) do Przemyśla nie dając im nawet wypocząć po podróży. Dotychczas interwencya energiczna Dr. L. Landaua poskutkowała i «litościwy» p. Strisower przyjął uchodźców napowrót. W końcu należałoby zwrócić uwagę tow. emigr. «Hijas», iż powinno porozumieć się z tutejszym komitetem, by uchodźcom pomógł z pomocą i pośredniczył w korespondencyi i przesyłkach do krewnych i rodzin emigrantów w Ameryce.

Uwagi te pod adresem Komitetu i litościwych serc tuż. Żydów może przyczynią się do ulżenia niedoli uchodźców. (J.).

Z Ula.

Teatr literacko-artystyczny «Ula» stara się być zawsze aktualny i dlatego przygotował na październik program «Targów Wschodnich» z całym długim szeregiem bardzo udatnych atrakcyi.

Na efekowniejszym bezsprzecznie numerem cz. koncertowej to pieśń i tańiec Hanki Ordonówny p. t. «W namiocie Seraju» pióra Henryka Zbierzchowskiego (tańce układy wykonawczyń) nawięcej śmiechu niż wywołują kuplety Mieczysława Mirskiego i Bronisława Bronowskiego. Poważniejszy dział reprezentują niezrównany Seweryn Michałowski, Paulina Noskowska i obdarzony bardzo pięknym głosem Michał Wikliński.

Część druga przynosi wielką rewię Raorta p. t. «Lwów w nocy», w której autor w nade trafny i bardzo dźwięczny sposób maluje życie w kawiarni po godzinie policyjnej. I tu także rej wodzą Bronowski, Mirski, Michałowski i Ordonówna, wywołując już to salwy śmiechu już też gromkie oklaski. Obok nich wyróżniają się Paulina Noskowska, Wikliński, Orczyńska i i.

Pomimo krótkiego czasu istnienia swego cieszy się «Ula» już dzisiaj wielkim miernym wśród publiczności, która wie, że teatr ten jest przybytkiem humoru, dowcipu i śmiechu. (p.)

Dziś (czwartek) i jutro (piątek) 14. b. m. wyświetlają po raz ostatni
w Marysieńce

wytworny dramat sensa-
cyjny w 6 częściach p. t.

i Koperniku

CÓRKA BOGA MORZA

Rada partyjna.

Ekzekutywa Organizacji Syonistycznej dla Galicji Wsch. komunikuje:

Krajowa Rada Partyjna zwołana zostaje na dwa dni t. j. na wtorek 1. i środę 2. listopada br.

Porządek dzienny:

Wtorek: 1. Stan Organizacji krajowej Dr. Leon Reich. Dyskusja. Rezolucja.

Środa: 2. Nasze stanowisko wobec problemów ogólnosyonistycznych.

a) Zagadnienia polityczne Dr. Henryk Rosmarin.

b) Obecna praca państwiska Dr. Emil Schmorak Dyskusja.

Ze względu na ważność spraw wzywa się wszystkich członków Rady, by bezwarunkowo na posiedzenie przybyli.

— 11 —

NADESŁANE.

Wielmożnemu Panu

Dr. K. O. Pilewskiemu
WE LWOWIE ul. ZIELONA 6

za wysoce umiejętną i troskliwą opiekę i karską
had córką moją w ciągu jej choroby, składam tą
drogą wyrazy wdzięczności i podzięk. MARYA ZIPPEROWA.

Materie angielskie

na ubrania i salta — po okazjnych cenach. Im-
port sukna. PAŃSKA 17 A, III. piętro. 12141

Dom Handlowy

E. Wexler i J. Oldak

w Warszawie

Oddział we Lwowie.

Hurtowny skład skór krajowych i zagranicznych podaje do wiadomości swych odbiorców, że z dniem 1. października otworzył we LWOWIE

przy ul. Zyblikiewicza 1. 15.

Oddział swego hurtownego składu i zapatrzył takowy w zapas skór tak zagranicznych jak i krajowych, który poleca szanown. Odbiorców. 12199

Inwalidom, Kalekom i cierpiącym na nogi poleca się 12250

Zakład Obuwia Ortopedycznego

L. Nowosada

absolwenta kursów zagranicznych

Lwów, Słowackiego 6.

Liczne polecenia P. P. lekarzy specjalistów.

ADWOKAT KRAJOWY

Dr. Kuba S. Weissglas

osobna w sprawach karnych i wojskowych pro-
wadzi kancelaryę wspólnie 12294

z adw. Drem Zygmuntem Weissglasem

Lwów, ul. Legionów 35.

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego.

W czwartek 13. października o godz. 7.30

„Kobieta bez skazy” komedia w 3 aktach G. Zappalajki

W piątek 14. października o godz. 7.30 „Zydówka” opera w 4 aktach Halevyego. Ostatni gościnny występ Jana Majerskiego, bohaterki go te ora oper za granicznych.

W sobotę 15. października o godz. 3. popoł. „Kościusko pod Racławicami” obraz historyczny w 5 aktach Angryca. Przedstawienie dla młodzieży.

W sobotę 15. października o godz. 7.30 „Kaligula” dramat w 4 aktach K. H. Rosworowskiego.

— 00 —

Repertuar Teatru Małego.

W czwartek 13. października o godz. 7.30 „Niebieski Is” komedia w 3 aktach Herczega.

W piątek 14. października o godz. 7.30 „Rozwój prof. Pyła” groteska w 3 aktach E. i A. Winawera. Premiera.

W sobotę 15. października o godz. 7.30 „Małżeństwo Loli” komedia w 3 aktach H. Zbierchowskiego.

— 11 —

Repertuar Teatru Nowości.

W czwartek 13. października o godz. 7.30 „Hrabianka foxtrotta” operetka w 3 aktach R. Stolza.

Repertuar ukraińskiego teatru.

Czwartek 13. „Mirandolina” komedia w 3 aktach Karola Goldoniego. 12265

— 00 —

— Z teatru. W piątek 14. bm. pożegna się z publicznością lwowską jej ulubieniec bohaterski tenor oper zagranicznych, Jan Majerski, który śpiewać będzie w „Zydówce”. Pan Majerski wyjeżdża za granicę dłuższy więc czas miłośnicy muzyki nie będą mieli sposobności zachwycania się jego wspaniałym głosem.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś w czwartek t. j. 13. bm. o godz. 6. wiecz. w sali posiedzeń Rady miejskiej.

— Prezydium Magistratu m. Lwowa komunikuje: Dając wyraz powszechnej radości mieszkańców Lwowa z powodu szczęśliwego ocalenia Naczelnika Państwa w dniu 25 września 1921 R. d. m. i. k. na posiedzeniu z dnia 6 października jednomyślnie uchwaliła wzniesić na pamiątkę tej chwili żywy pomnik przez założenie w Lwowie bursy imienia Józefa Piłsudskiego dla ubogiej młodzieży rzemieślniczej i handlowej. Utworzyć się mający komitet zajmie się realizacją tej uchwały. Na zapoczątkowanie funduszu na ten cel uchwaliła Rada m. Lwowa złożyć jeden milion marek polskich.

— Wschodnio-galicyskie Towarzystwo Ochrony dzieci i młodzieży komunikuje: Tegoroczne kolonie wakacyjne lecznicze T. O. M. we Lwowie, Bolechowie, Rabce, Rymanowie i Zakopanem urządzone dla dzieci funkcjonariuszów państwowych wschodniej Małopolski w liczbie 211 przy udziale 36 osób personalu trwały 5—6 tygodni. Dzieci funkcjonariuszy państwowych Izraelitów subwencyonowano osobno w gotówce dla umożliwienia im wyjazdu na kolonie żydowskie.

Koszt ogólny wyniósł Marek polskich 1,991,720.58. Niedobór w kwocie Mkp. 1,463,472.63 pokryło T. O. M. z własnych funduszy.

— Wczoraj o godz. 12 w południe wycieczka dziennikarzy rumuńskich została przyjęta przez Pana Naczelnika Państwa.

— Dwa wyroki śmierci. Ohydny zbrodnia morderstwa w celu rabunku, dokonana przed trzema tygodniami — we wsi Świniotopach pod Radzyminem, była onegdaj przedmiotem rozważania w sądzie doraźnym w Warszawie.

Na ławie oskarżonych zasiadli: 29-letni Władysław Kopania, z zawodu murarz, ostatnio w okolicach Radzymina grający złodziej i koniokrada i 50 letni gospodarz 30-morgowej osady Jan Urszula, dobrze znany gość więzienny, który znaczną część życia swego w lochach więziennych przepędził.

Oni to właśnie wraz z innymi dotąd poszukiwanymi koniokradami, twórcami band złodziejskich, dowiedziawszy się o powrocie z Ameryki bogatego krewnego (Jana Kopania) i przywiezieniu przez niego dużej ilości dolarów urządzili na jego chudobę zbrojny napad i zrabowawszy mu uprzednio 90.000 mk. polskich, 60 dolarów i inne przedmioty, dopuścili się zabójstwa 3-ch osób: Jana Kopania, matki jego Barbary i siostry Marjanny.

Po wysłuchaniu szeregu świadków sąd doraźny wydał wyrok skazujący obu obwinionych na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany we wtorek o godz. 6 wieczorem.

— Przejścia na judaizm. Główny rabin Budapesztu donosi, że od 1. stycznia do 1. sierpnia 1921 r. przeszło na judaizm 129. chrześcijan, w tym połowa urodzonych katolików. Wśród nawróconych jest kilku lekarzy i adwokatów. (Z. B. K.).

— Ludność żydowska w Kijowie. Z przeprowadzonego obecnie spisu ludności okazuje się, że cała ludność Kijowa liczy 544.569 dusz, z czego przypada 114.524 na Żydów. Przed wojną ludność żydowska w Kijowie nie liczyła więcej ponad 30—40 tysięcy dusz. Dzięki ucieczce ludności żydowskiej z okolicznych miejscowości wskutek obawy przed pogromami, ludność żydowska Kijowa ilościowo znacznie wzrosła. (Z. B. K.).

— Królewicz szwedzki w Palestynie. Z Jeruzolimy donoszą, że w tych dniach przybył do Palestyny, książę sudermański 2-gi syn króla szwedzkiego. Odwiedził on Wysokiego Komisarza w jego rezydencji. (Z. B. K.).

— Rabindranath Tagore przeciw ruchowi antyangielskiemu w Indjach. Działalność Ghandiego, który stanął w Indjach na czele ruchu wrogiemu rządowi angielskiemu i nawojuje do bojkotu wszystkich instytucji angielskich, znalazła przeciwnika w głośnym poecie induskim Rabindranacie Tagorem.

Podczas pobytu w Europie przesłał do dyrektora szkoły w Bolepurze w Bengalu list, w którym tak pisze między innymi:

»Człowiek, wznoszący dokoła domu swojego wał, który ma zasłaniać wszystkie okna i drzwi nie może być nazwany człowiekiem, kochającym swój dom. Prawdziwie miłuje dom swój ten, kto wszelkimi siłami stara się wprowadzić do jego wnętrza jak najwięcej powietrza i światła. Przeczytawszy w gazetach, że Mahatma Ghandi wzywa, aby nie uczono się języka angielskiego, spostrzegłem, że już rozpoczęło się wznoszenie takiego muru dokoła naszego domu.

Innymi słowy, zaczyna się mniemać, iż zbawienie nasze polega na tem, aby dom zamienić na więzienie. Zamykając dół światła z zewnątrz, zaczynamy składać hołd ciemnościom wnętrza domu swego. Zapominamy, że od tych, którzy odsuwają się od bliźnich, odsuwa się Bóg tak samo, jak od ras okrutnych, szukających chwały i wielkości w podbijaniu innych narodów.

z 360 do 400. Do art. 14. przyjęto poprawkę p. ks. Lurowskiego, że podział na okręgi wyborcze oraz liczbę posłów przewidzianych na poszczególne okręgi, będzie określała co 10 lat osobna ustawa, po przeprowadzeniu spisu ludności. Na tom dyskusję sędzią głowa przerwano.

Komisja aprowizacyjna pod przewodnictwem p. Wróblewskiego z udziałem kierownika ministerstwa aprowizacji Stońskiego odbyła zebranie, na którym delegat ministerstwa rolnictwa podał daty statystyczne dotyczące ilości zboża. Delegat ministerstwa skarbu zdał sprawę o stanie zabezpieczenia granic. Ze sprawozdania wynika, że ilość straży granicznej jest za mała. Kierownik ministerstwa aprowizacji Stoński referował sprawę aprowizacji.

Komisja administracyjna po wysłuchaniu sprawozdania dra Sobolewskiego o wniosku co do utworzenia ochotniczego korpusu straży granicznej, uchwaliła rezolucję wzywającą rząd do zreorganizowania straży granicznej i służby kontrolnej.

Komisja komisji skarbowej wysłała sprawozdania ministra Selsowicza o obecnym stanie poczty i telegrafów. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Komisja prawnicza ukonstytuowała się ponownie, wybierając przewodniczącym dra Zygmunta Sędego, a zastępcą dra Piłmę.

Briand ogłosi decyzję w sprawie Śląska.

Warszawa 12. października (tel. wł. — eg.) Informacje otrzymane przez koła rządowe w Warszawie nie potwierdzają depeszy w sprawie Górnego Śląska przynieszonej nawet przez PATA. Okazuje się, że Rada Ligi Narodów nie powzięła jeszcze decyzji w sprawie podziału górnośląskiego obszaru węglowego, a nawet mają być tarcia wśród uczestników Rady Ligi Narodów w związku z rozwiązaniem sprawy G. Śląska.

Genewa. (Pat.) (Od specjalnego korespondenta). Dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że sprawozdanie Ligi Narodów dla Rady Najwyższej jest już w zupełności ukończono. Ostateczne szczegóły z tą dodatkową jeszcze dziś, poczem wieczorem lub jutro rano dokument zostanie przesłany Radzie Najwyższej.

W czasie rozmowy ze mną oświadczył przedstawiciel Brazylii Dacuhna, że członkowie Rady liczą na to, że będą mogli wyjechać jutro wieczorem. Dowiaduje się, że Rada nie ogłosi w Genewie swej decyzji, bowiem uważa, że jej charakter nie upoważnia jej do tego, lecz prześle decyzję Radzie Najwyższej. Z tego powodu Rada zachowuje ścisłe milczenie. Wobec tego wszelkie wiadomości nie posiadają absolutnej autentyczności. Mam poważne powody do przypuszczenia, że zebrane przezemnie wiadomości są zgodne z prawdą. Według tych wiadomości linia graniczna przyjęta definitywnie przez Radę jest różna od wszelkich poprzednio projektowanych linii.

Linia ta dzieli zagłębie przemysłowe w ten sposób, aby oba kraje otrzymały w sobie równą ilość głosów, jakie uzyskały przy plebiscyie, oraz aby została utrzymana w przybliżeniu równowaga między ilością mieszanych narodowości, jakie znajdują się po stronie polskiej i niemieckiej. Podział zagłębia przemysłowego będzie w ten sposób przeprowadzony, że Gliwice, Zabrze oraz miasto Elton zostaną przyznane Niemcom, okręgi zaś Królewska Huta, Katowice, część południowego okręgu bytomskiego — zostaną przyznane do Polski. Polsce również w całości przyznane będą powiaty rybnicki i pszczyński oraz Mysłowice. Na północy — zdaje się — Tarnowskie Góry oraz część lublinieckiego dostanie się również Polsce.

Dowiaduje się, że w okręgu bytomskim granica będzie biegła tuż obok miasta. To jest pro i contra ustroj: ekonomicznego dowiaduje się, że Rada Ligi parzyła się powołać wielką komisję między innymi, zgo-

dziła się zaś na utworzenie komisji mieszanej składającej się z przedstawicieli zainteresowanych stron oraz przewodniczącego neutralnego wybra ego przez Radę.

Zdaje się, że czas trwania proponowanej przez Ligę komisji nie jest definitywnie określony. Obie strony będą raczej miały prawo decydować w tej sprawie i na podstawie wspólnego układu przedłużyć lub skrócić czas trwania powyższej komisji. Zadaniem tej komisji będzie uregulowanie spraw komunikacyjnych aprowizacyjnych, elektrycznych oraz niektórych spraw technicznych i ekonomicznych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, Rada Najwyższa nie zbierze się dla ratyfikacji decyzji Rady Ligi, lecz upoważni do tego konferencję ambasadorów lub prezydenta Rady Najwyższej. Zdaje się, że Briand ma upoważnienie od Anglii, Włoch i Japonii do ogłoszenia w imieniu Rady Najwyższej decyzji w sprawie Śląska. Prawdopodobnie rozwiązanie sprawy śląskiej wraz z aprobatą Rady Najwyższej będzie ogłoszone jeszcze tego tygodnia, jako definitywna i finalna decyzja.

Genewa. (Pat.) 12/10. Szwajc. Agencja Telegr. donosi: Rada Ligi Narodów zajmowała się dziś kwestją górnośląską. Oficjalnego komunikatu nie wydano. Mimo to Szwajc. Agencja może donieść, że definitywna decyzja postanawia podział terenu przemysłowego. Z proponowane rozwiązanie jest komplikacją t. zw. pierwszej linii Sforzy z drugą linią Sforzy. Gliwice, Zabrze i część okręgu bytomskiego z miastem Bytomiem miałyby przypaść Niemcom.

Królewska Huta i Katowice z głównymi miastami i okręgiem bytomskim bez miasta Bytomia Polsce, jak również Polsce przypaść mają okręgi pszczyński i rybnicki. Na północy Polsce przypadnie część okręgu Tarnowskie Góry i lublinieckiego, wszystkie inne okręgi Niemcom.

Paryz. (Pat.) Telegr. Comp. Konferencja ambasadorów na ostatnim posiedzeniu zajmowała się zarządzeniami co do bezpieczeństwa na G. Śląsku.

Skoro Rada Ligi komunikuje swoją opinię, komisja w Opolu otrzyma odpowiednie instrukcje i poczynione będą zarządzenia wojskowe dla utrzymania pokoju i porządku.

Genewa. 11/10 (Pat. Od specjalnego korespondenta). Rada Ligi Narodów odbyła dziś popołudniu posiedzenie, które trwało do godz. 9 wieczorem. Na posiedzeniu byli obecni wszyscy członkowie Rady oraz rzeczoznawcy Hodacs i prof. Herold (Szwajcaryja). Omawiano różne szczegóły techniczne i ekonomiczne.

Powzięto również definitywne uchwały w sprawie sposobu ogłoszenia decyzji przez Radę Najwyższą. Dowiaduje się, że ogłoszenie to nastąpi w niedzielę lub w poniedziałek. Zwłoki tej zarządziła konferencja ambasadorów dla możliwości przeprowadzenia wszelkich środków bezpieczeństwa na G. Śląsku, potrzebnych do zachowania spokoju i porządku. Jutro jeszcze odbędzie się posiedzenie Rady Ligi.

London. (Pat.) Havas. Ambasador niemiecki złożył wizytę lordowi Cursonowi podejmując w ten sposób w Londynie te same kroki w sprawie Górnego Śląska, jakie czynił w Paryżu Mayer. Curson przyjął ambasadora chłodno i odpowiedział, że rząd angielski stosuje się do decyzji Ligi Narodów na którą z góry wyraził swoją zgodę.

London. (Pat.) Havas. Reuter sądzi co do sytuacji w jakiej znajduje się sprawa górnośląska, że premierzy państw sojuszników oświadczyli, w Paryżu, iż przyjmują rekomendacje Ligi Narodów i że od tego czasu nie biorą udziału w sprawie górnośląskiej ani pośrednio ani bezpośrednio.

Przed dymisją gabinetu Wirtha.

Berlin. (Pat.) Według doniesienia „Voss. Ztg.“ na wczorajszym nocnym posiedzeniu gabinet rozważał wniosek o natchmiastowej dymisji rządu, z tem uzasadnieniem, że program i polityka gabinetu Wirtha nie dałyby się dalej prowadzić, gdyby Górny Śląsk miał być dla Niemiec stracony. Pismo to donosi dalej, że w razie pozostawienia G. Śląska przy Niemczech, gabinet Wirtha starać się będzie wszelkimi siłami o wypełnienie zobowiązań. To stanowisko rządu ma zakomunikować ambasador niemiecki w Londynie.

Żydowska konferencja emigracyjna.

Praga. W dniach 27. i 28. września odbyła się tu żydowska konferencja emigracyjna.

Obrazy zagaił Mockin przemówieniem programowym, w którym podkreślił, że praca konferencji winna się toczyć pod hasłem:

Skłonić rządy zagraniczne do otwarcia wrot krajów imigracyjnych dla Żydów, ofiar pogromów.

Odczytano następnie sprawozdanie „Hiasu“ i Żydowskiego Komitetu pomocy w Argentynie.

Kreinin, przybyły niedawno z Moskwy, przedstawił rozpacliwe położenie Żydów w Rosyi. 4 miliony Żydów rosyjskich znajdują się w największej nędzy. Antysemityzm potęguje się. Pogromy na Ukrainie i Białorusi nie ustają. Rząd jest bezsilny wobec band pogromowych.

Następnie Lacki, b. minister spraw żydowskich na Ukrainie, złożył w imieniu przedstawicieli sowieckich w Berlinie, następujące urzędowe oświadczenie:

Rząd sowiecki pozwoli na emigrację z Rosyi i podejmie się dostarczania emigrantów do krajów tranzytowych, o ile nierosyjskie towarzystwo emigracyjne rozpocznie pertraktacje z rządami krajów tranzytowych i imigracyjnych. Cała praca emigracyjna w Rosyi zostanie przekazana wyłącznie żydowskiemu komitetowi społecznemu.

Po długich debatach konferencja powzięła następujące uchwały:

Uchwały:

1) Żydowska konferencja emigracyjna uważa za sprawę nagłą podjęcie przez przyszłą Centralę Emigracyjną wszelkich kroków celem ostatecznego usunięcia przeszkód, napotykanych przez emigrantów-Żydów z Wschodniej Europy, zwłaszcza terenów, nawiedzonych pogromami.

2) Żydowska konferencja emigracyjna stwierdza, że jednym z najważniejszych obowiązków narodu żydowskiego i wszystkich instytucji żydowskich, jest umożliwienie drogi solidarnego wystąpienia, o warcia wrot całego szeregu krajów, odpowiednich dla imigracji. Przyszła Centrala Emigracyjna winna wezwać do tej akcji wszystkie instytucje żydowskie, a w szczególności organizacje polityczne i równocześnie zapoczątkować jednolitą akcję na terenie Ligi Narodów za pośrednictwem międzynarodowych organizacji żydowskich.

3) Po leżał interesy emigracji żydowskiej wymagać jednolitej akcji, upoważnia konferencja swój organ centralny do prowadzenia pertraktacji z wszystkimi organizacjami, wchodzącymi w tej sprawie w rachubę.

Rezolucje, dotyczące banku emigracyjnego są następujące:

1) Bank jest towarzystwem akcyjnym z kapitałem 50.000 funtów szterlingów.

2) Bank otwiera w St. Zjednoczonych, Kanadzie, Argentynie i innych krajach zamorskich kasy oszczędnościowe.

Nienawiść odbiera rozum.

Lwów, 13. października.

Powracamy jeszcze raz do sprawy ogłoszonego przez „Słowo Polskie” „memoryału wschodnio-galicjskich syonistów w sprawie agitacji wśród Żydów Ameryki północnej na rzecz państw centralnych”, gdyż zmusza nas do tego uporczywe powtarzanie przez to piśmo twierdzenia, jakoby memoriał ten był dziełem stronnictwa syonistycznego.

„Słowo Polskie” czuje się dotknięte zarzutem czasym; piętnującym jego postępowanie jako fałszerstwo i opierając się na fałsz, iż przyznaliśmy istnienie takiego memoriału, domaga się cofnięcia zarzutu. Zyczeniu temu nie możemy zadość uczynić. Zarzut nasz nie odnosi się bowiem ani do faktu istnienia memoriału, ani do jego treści, lecz wyłącznie do twierdzenia, jakoby memoriał ów był dziełem wschodnio-galicjskiej organizacji syonistycznej. W tym kierunku zaś zarzut nasz: mimo szerokiej argumentacji „Słowa Polskiego” w całej pełni podtrzymać musimy. Ogłoszenie bowiem memoriału pod ogólnikowym napisem: „Memoriał wschodnio-galicjskich syonistów itd.”, — bez podania nazwisk autorów w jego miało na celu wywołanie niepokojów, że memoriał ten pochodzi rzeczywiście od organizacji syonistycznej. Ze zaś zatajenie pewnych dla oceny dokumentu miarodajnych szczegółów jest tak samo fałszerstwem, jak jest niem. np. przekręcenie treści, tego chyba nawet „Słowo Polskie” nie zaprzeczy.

„Słowo Polskie” nie bierze chyba samo na serio swego argumentu, iż mówiąc o „memoriale wschodnio-galicjskich syonistów” nie wspominało wcale o organizacji syonistów. Jakżby sens bowiem miało publiczne omawianie sprawy, gdyby chodziło w danym wypadku tylko o prywatną enuncjację kilku osób, choćby tymi osobami byli nawet syonisci. Wszak „Słowu Polskiemu” chodziło wyraźnie o „napietowanie” całego stronnictwa wschodnio-galicjskich syonistów i dlatego zidentyfikowało kilku ludzi politykujących ludzi z całym stronnictwem. Ponieważ zaś jak to z treści ostatniego jego artykułu świadczą, jest „Słowo Polskie” o stosunkach stronnictwa syonistycznego wcale dobrze poinformowane, przeto upada wyrażone przez nas przypuszczenie, że m. in. argument „Słowa Polskiego” wywołane zostały ignorancją stosunków. Jeśli zaś rozmyślnie przedstawienie jakiejś rzeczy w błędnym świetle nosi brzydki miano „fałszerstwa”, — które „Słowu Polskiemu” tak nie w smak idzie, to już być nasza w tem wina.

Ze wśród Żydów w r. 1915, po zwycięstwie pod Gorlicami i odparciu nawały rosyjskiej, istniały sympatyje dla mocarstw centralnych, tego nie trzeba wypierać się zwłaszcza, że w tym samym czasie najwięksi polscy mężowie stanu, nie wspominając już o byłym Naczelniku Państwa, opieali całą swą politykę na oczekiwaniu zwycięstwie mocarstw centralnych. Omyłka ta niczyjej tarczy nie splamiła i chyba łatwiej dla się ją sprawdzić, niż człobitose usługi, jakie pobrała z „Słowem Polskim” blisko związana partya świadczyła w tym samym czasie drowi Mikołajowi i jego słudze Bobrińskiemu, widząc swój ideał w zjednoczeniu z em polskimi pod zwierzchnictwem berlińskim. Wybór wteczas nie opierał bynajmniej: Francji i Anglii albo mocarstwa centralne — ale: Rosji albo mocarstwa centralne. Ze Żydzi do kłuta carskiego tęsknoty nie odczuwali, tego wcale wstydzć się nie potrzebują.

Dlatego nie wahałbyśmy się przyznać „Słowu Polskiemu” rację, gdyby ją istotnie miało. Ale jej nie ma. Jako nieźle poinformowanemu o sprawach syonistycznych wiadomo mu niezawodnie, że centrala wszechświatowej organizacji syonistycznej, która do chwili wybuchu wojny miała swą siedzibę w Berlinie, natychmiast po wybuchu przeniosła się do Kopenhagi, by zachować neutralny charakter organizacji, obajmując Żydów, zamieszkałych w wszystkich państwach wojny

prowadzących. Z tej samej przyczyny zawiesiły wszelką działalność polityczną wszystkie organizacje syonistyczne w poszczególnych krajach, pozostawiając swoim członkom zupełną swobodę objawiania swych uczuć patriotycznych w sposób każdemu odpowiadający. Jeśli więc kilku Żydów uznało za stosowne w sposób, w memoriale określony zaoferować swe usługi mocarstwom centralnym, było to, wyłącznie ich rzeczą prywatną, z ruchem syonistycznym jako takim w żadnym związku nie pozostającą.

„Słowo Polskie” wytacza jeszcze argument inny, a mianowicie, iż przecież w czasie wystosowania memoriału p. Dr. Michał Ringel, jeden z ówczesnych oficjalnych kierowników organizacji syonistycznej, bawił w Lwowie i że nieprawdziwym jest nasze twierdzenie, iż przebywał wówczas w Wiedniu. Przyjmujemy to twierdzenie „Słowa Polskiego” za prawdziwe i zapytujemy, jak sobie jego redakcja tłumaczy brak podpisu p. Dr. Ringla na memoriale? Wszak gdyby memoriał ten był istotnie dziełem wschodnio-galicjskich syonistów jako ciała zbiorowego, tedy musiałby w tym wypadku podpis p. Dr. Ringla figurować chyba na pierwszym miejscu. Brak zaś tego podpisu dowodzi właśnie przeciwnie tego, od twierdzonej obecności Dr. Ringla w Lwowie chce udowodnić „Słowo Polskie”.

Kończąc na tem dyskusję pozwalamy sobie tylko jeszcze na postawienie dwóch drobnych pytań pod adresem „Słowa Polskiego”:

W jaki sposób dostał się ów memoriał w ręce redakcji „Słowa Polskiego”? Wiedzieliśmy o tem, że „Słowo Polskie” miało swobodny dostęp do archiwum dyplomacji carskiej. Ale memoriał adresowany był przecież do władz niemieckich! Czyżby władze niemieckie były tak uprzejme wobec „Słowa Polskiego” i wydały mu ten memoriał dla jego celów „politycznych”? Tajemnicę tę powinniśmy „Słowo Polskie” wyjaśnić w własnym, a nie w naszym interesie.

A teraz pytanie drugie. Czy „Słowo Polskie” nie ma istotnie nic lepszego do czynienia, jak odgrzybiać takie nikoż dziś więcej nie obchodzące sprawy? Wszak i w treściach judzenia przeciw Żydom powinien tkwić jakiś rozum. Judzenie przy sposobności omawiania aktualnych problemów daje się przynajmniej przystroić cząstką w jakiś ładny pozorowej logiki. „Piętnowanie” aktywizmu żydowskiego z roku 1915, w którym przecież większość narodu polskiego stała w szeregach aktywistów, jest taką niedorzecznością, że wytłumaczyć się da tylko jednym argumentem: Nienawiść odbiera rozum.

Dar honorowy gminy m. Wiednia dla Żyda.

Wiedeń. Gmina miasta Wiednia uchwaliła uczcić wielkiego uczonego i poetę: Józefa Poppra-Lynkeusa darem honorowym w kwocie 25.000 kor. Kwota ta, wobec obecnych stosunków walutowych, nie ma oczywiście znaczenia materialnego; jest raczej wyrazem hołdu, symbolem uznania dla znaczenia i zasług wielkiego pisarza.

Równocześnie ogłasza stowarzyszenie „Allgemeine Nachpflicht” (nazwa wzięta z tytułu głównego dzieła Lynkeusa) odezwę, wzywającą do składek, dla umożliwienia drugiego wydania tego dzieła z powodu zupełnego wyczerpania I. wydania.

„Gruby kawał”

Warszawa. (EE) »Kur. Por.« pisze, że sprawa Mysłowskiego znajduje naśladowców. Niejaki Leśniobrodzki dostarczył poselstwu sowieckiemu również fałszywych dokumentów, wśród których znajduje się spis fikcyjnych nazwisk, początkowe i końcowe litery tworzą wyrazy »Gruby kawał«.

Konferencja ekonomiczna państw bałtyckich.

Ryga. (Pat.) Konferencja ekonomiczna państw bałtyckich z udziałem Rosji sowieckiej rozpocznie się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu. Rosję sowiecką będzie reprezentował Krassin. Finlandya sprzeciwia się jakimkolwiek pertraktacyom z Rosją, dopóki nie wypełni ona wszystkich warunków traktatów pokojowych zawartych z państwami bałtyckimi.

W sprawie „Burglandu”.

Rzym. (Pat.) Delegacja austriacka i węgierska zebrały się dziś w Wenecji. Minister spraw zagranicznych Della Toretta wysłuchał szczegółowych sprawozdań obu delegacji. Obie delegacje zgadzają się na to, że należy przede wszystkim omówić środki praktyczne, które zapewniłyby wykonanie powziętej decyzji.

Rada administracyjna międzynarodowego biura pracy

Genewa. (Pat.) Szwajc. Ag. Tel. Na dzień 19 bm. zwołane zostało posiedzenie rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy. Potrwa ono tydzień, poczem w dniu 29 bm. rozpocznie się trzecia sesja międzynarodowej konferencji pracy z udziałem członków Ligi Narodów oraz Niemiec.

Zgromadzenie to będzie obradowało w ciągu 5—6 tygodni. Rada administracyjna międzynarodowego biura pracy liczy 24 członków w tej liczbie 12 członków reprezentuje rządy państw będących członkami Ligi i zajmujących pierwsze miejsce pod względem gospodarczym, 6 członków jest przedstawicielami pracodawców, a 6 przedstawicielami pracowników i robotników. Rada, w skład której wchodzi obecna przedstawiciele Szwajcaryi, Francji, Anglii, Niemiec, Włoch, Japonii, Belgii i Szwajcaryi, a więc krajów mających wybitne znaczenie pod względem przemysłowym, będzie musiała zająć się zbadaniem szeregu kwestyi znajdujących się obecnie w zawieszaniu. Tak np. Indie i Chiny wystąpiły z reklamacją co do sposobu wyborów, jaki był zastosowany w Waszyngtonie. Inne znów grupy państw, Hiszpania, Kanada, Afryka południowa, Indie, Persja, Siam, Japonia, skarżą się na to, że państwa nieuropejskie zostały w niedostatecznej mierze uwzględnione przez radę administracyjną. Należy przewidywać, że kwestye powyższe spowodują na najbliższym posiedzeniu w Genewie wywołującą dyskusję, zwłaszcza ze względu na to, że międzynarodowe biuro pracy pomimo długotrwałych studiów nie doszło do rozwiązania wymienionych kwestyi, oświadczając, że mogą one być rozwiązane tylko w drodze zmian traktatów pokojowych. W radzie administracyjnej z ramienia rządu mają swoich przedstawicieli następujące państwa: Anglia, Kanada, Francja, Argentyna, Niemcy, Belgia, Włochy, Szwajcaryja, Japonia, Polska, Hiszpania i Stany Zjednoczone. Przedstawiciele kół przedsiębiorców w składzie: Belgia, Czechosłowacja, Francja, Włochy, Anglia, Stany Zjednoczone, zaś przedstawiciele pracowników i robotników w składzie: Francja, Szwecja, Niemcy, Anglia, Holandia i Stany Zjednoczone.

Do chwili powzięcia przez Stany Zjednoczone decyzji co do ewentualnego wstąpienia do biura pracy, miejsca trzech delegatów Stanów Zjednoczonych zajmą delegaci Danii, Szwajcaryi i Kanady.

Na międzynarodową konferencję pracy każde państwo będące członkiem Ligi Narodów wysła 4 delegatów, a mianowicie z rządu, jednego od przedsiębiorców i jednego od robotników. Pozatem do delegacji mogą wchodzić również doradcy techniczni, przyzem każdy delegat ma prawo dysponować dwoma technicznymi delegatami dla każdej

Z życia gospodarczego

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie. Zwrót dokumentów złożonych w Okręgowym Urzędzie Przywozu i wywozu w Lwowie.

Okręgowy Urząd Przywozu i Wywozu w Lwowie wobec swej likwidacji przekazał Izbie handlowej i przemysłowej w Lwowie pozostawione swego czasu w Urzędzie przez kupców i przemysłowców karty przemysłowe, względnie ich odpisy lub rubra jakoteż zaświadczenia, potwierdzające uprawnienie do wykonywania handlu i przemysłu.

O powyższem zawiadamia się interesowanych z tem, że po odbiór wspomnianych dokumentów należy się zwracać do Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie w godzinach urzędowych (Oddział ruchu handlowego).

Korespondencya firm krajowych z konsulatami polskimi.

Konsulaty polskie otrzymują coraz to częściej listy od firm krajowych, które proszą o ułatwienie im nawiązania stosunków z zagranicą. Ponieważ konsulaty nie rozporządzają got wemi referencjami o poszczególnych firmach polskich, przeto byłoby bardzo wskazane, aby każda firma, udająca się listownie do konsulatu, załączała zaświadczone przez Izbę handlową i przemysłową bliższe dane dotyczące rodzaju i rozmiarów przedsiębiorstwa, kapitału, czasu trwania firmy, składu, zarządu itp.

Targi i wystawy zagraniczne.

W wzięciu 1922 roku odbędzie się w Londynie międzynarodowa wystawa spożywcza. Z względu na rozwój polskiego rolnictwa, przemysłu spożywczego i polskiego handlu pożądane jest, by produkcja polski przedstawiona była na wzmiankowanej wystawie jaknajobficiej. Wszelkich informacji bliższych udziela biuro wystawy znajdujące się w Londynie (New Broadstreet Broad Street Haus) i Rada handlowa przy Poselstwie Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie (2 Upper Montague Street Londyn).

Konsulat polski w Medyolanie zwraca uwagę na korzyść mogącą wyniknąć dla polskiego kupiectwa zainteresowanego w handlu z Włochami, z wynajęcia jednego pokoju na stałą wystawę próbek produktów wywozowych w popieranej przez rząd włoski instytucji prywatnej: »Casa per il Commercio Internazionale«.

Koszt wynajęcia takiego pokoju wyniósłby kilka tysięcy lirów rocznie, mógłby jednak być pokryty wspólnymi siłami zainteresowanych sfer kupieckich z całej Polski. Bliższych informacji udziela Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie.

»Demobilus« zeszyty Nr. 5 i 6 wyszły i są do nabycia w biurach Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie.

Sprzedaż ruchomości plebiscytowych.

Rządowa Komisja Likwidacyjna do spraw plebiscytowych ma do sprzedania w Warszawie następujące przedmioty:

- I. Jubilerskie.
- II. Zegarmistrzowskie.
- III. Gaanteryjne
- IV. Optyczne.

Bliższych informacji udzieli Wydział finansowo-gospodarczy Prezydium Rady Ministrów — Pałac namiestnikowski — Krakowskie Przedmieście l. 46.

Adresy firm zagranicznych pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Richard Lloyd Paryż (rue Godot de Maurey) poszukuje kilku agentów lub reprezentantów w poszczególnych miastach

Polski do sprzedaży obrabiarek i innych m.szyn.

Angielska firma poszukuje poważnej firmy w Polsce, która by się podjęła jej zastępstwa w sprzedaży linoleum.

Firma zagraniczna pragnie powierzyć zastępstwo sprzedaży nowo wynalezionego aparatu do mycia rąk dla inwalidów. Zgłoszenia zastępców przyjmuje Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie.

Sprawa lwowskiego Demobilu.

Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej donosi:

Przed kilku tygodniami pojawiło się ogłoszenie, że przetarg na samochody wymieni ne w piątym zeszycie »Demobil« odbędzie się w Warszawie. Samochody te w ilości około 160 sztuk znajdują się w Lwowie w okolicy lotniska, gdzie je można oglądać. Lwowscy przemysłowcy i przedsiębiorcy automobilowi byli do żywego poruszeni faktem skierowania przetargu lwowskiego Demobilu na teren warszawski i już zaczęli się przygotowywać do opozycji, gdy niespodzianie zjechał do Lwowa delegat Min. przemysłu i Handlu i oświadczył, że we Lwowie równocześnie zostaje stworzona rada, która będzie miała nadzór nad sposobem prowadzenia przetargu i że wszystkie transakcje odbędą się na miejscu w Lwowie.

Następnie w piątek 6 bm. wygłosił w Izbie handlowej delegat p. inż. Paszkowski referat o celach Demobilu, oraz sposobie, w jakim przetargi zostaną przeprowadzone. Po dwugodzinnej dyskusji i licznych wyjaśnieniach zebrani przemysłowcy wyrazili głębokie podziękowanie p. inż. Paszkowskiemu za nadzwyczajną energią, z jaką została stworzona w krótkim czasie rada oraz za liczne objaśnienia udzielone lwowskim przemysłowcom.

W ten sposób lwowscy rękodzielnicy i przemysłowcy mogą bez potrzeby wyjazdu do Warszawy przystąpić na miejscu do przetargu, wszelkich niezbędnych zaś informacji udzieli im tut. Demat przy ul. Wałowej 9.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 12. października 1921.

Poza giełdą w walutach i dewizach tendencya zniżkowa.

Płacono: Dolary amer. 5200, kanadyjskie 4400, marki niemieckie 4400, Lei rum. 4500, korony czeskie 5800.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 12 października 1921.

Akcje za sztukę (łącznie z kuponami bieżącymi). (Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).	oilar.	żądano
Bank akcyjny związkowy 280-4480	600	—
II. i VI. emisji	—	—
Bank dyskontowy we Lwowie 280-0	90	—
Bank hlp. akcyjny 280-30	1075	—
Bank hlp. zemel. 280-28	42	—
Bank Małopolski 280-35	675	—
Bank powszechny kred. 140-7	450	—
Bank przemysłowy 280-28	730	—
Bank niemieck. kred. 280-35	675	—
Akcje Tow. handl. i przem.		
Browary lwowskie 500-100	3000	—
Tow. Chodorów 140-0	540	5550
Tow. sko. Karpallt 140-42	2800	—
»Cmielów« Fabryka porcelany 1000-	6800	—
Fabr. Cementu »Portland Szczakowa« 140-28	—	—
Tow. akc. »Galicya« 490-300	15000	—
Tow. Gafota 140-22-50	4200	—
Tow. Górka 140-15-40	11500	—
»Oikos« Zakłady przem. drzewnego 1000-0	7500	7600
Warszawska Skawak. budowy »Parowozów« 500-0	2250	2300
Pezets. Pow. Zakłady budowlane 500-00	1450	—
Pociske Zakłady amunic. 350-00	160	—
Polski Glob 500-100	1300	—
Polska Nafta 500-75	2800	2900
Polsk. Tow. handl. 140-21	1300	—
Tow. Rakozawa ex 140-56	6000	—

skl. el. Sierza, wsz. em 110-300	2400	—
Gal. Zakł. gór. Sierza 110-0	11000	—
Tow. Zieleniewski 140-20	10300	—
Waluty.		
Ruble carskie po 100 r.	630	700
» » po 500 r.	200	250
» » drobne	—	—
Ruble dumskie (po 1000)	50	70
» » (po 250)	50	50
Ruble dumskie kierunki (po 40 i 20)	—	—
Karbowanie (po 1000)	3	5
Grzywny (po 500) i wyżej	6	10
1 frank franc.	350	380
1 Frank szwał.	750	850
1 £ Sterling	18000	19000
1 Dollar ameryk.	4800	5100
1 Dollar kanadyjski	4100	4400
Marki niem. (po 1000)	3750	4250
» » (po 100)	3650	4150
» » drobne	3550	4050
Lei rumuńskie (500)	4000	4500
Lei rumuńska drobne	3900	4400
Liry włoskie	180	200
Czeskie korony	6000	6600
Korony austr. niem. stemplowan.	150	180
Dewizy		
Wypłata na Londyn	1000	1950
» na Paryż	350	380
» na Zurych	750	850
» na Praga	6000	6600
» na Wiedeń	19000	2200
» na Berlina	38000	4800
» na Nowy Jork	4800	5100
» na Medyolan	180	200
» na Bukareszt	4000	4600
Rata bankowa		
Stopa eskontowa P. K. K. P.		7%

Kursa Giełdy krakowskiej.

Kraków, 12. października 1921.
P. T. H I—III. 1100—1250, Impex 421 475, Polski Glob 1200—1400, Żegluga Polska 450—500, Zieleniewski 9000 10000, Parowozy 1800—2000, Trzebinia fabryka ma-zyn I—III. 4800—5000, Lemiesz 8000 10000, Automotor 2100—2400 Polska Nafta 2800—2800, Siersza el. 3300—3600 Oikos 0000—0000, Pezet 1400 1500, Trzebinia tłuszcz. 5200—5500, Krakus 4000—4200, Cmielów 6500—7000 Górka 11500 12000, Siersza 11000—12000 T. P. G 840—860, Chodorów 5500 5800. Pocisk 1500—1700.

Dolary ameryk. 4600—5000, marki niem. 3800—4300, korony austr. 160-190 kor. czechosł. 5400—5700, franki fr. 325, 365, dolary kanad. 0000—0000, franki szwajc. 000—000 franki belgijskie 000—000, funty szterl. 00000—00000, korony węg. 0.00—0.00, lei rum. 0000—0000, kor. szwedzkie 000—000, liry włoskie 000—000, kor. duńskie 000—000, kor. norweskie 000—000, m. fińskie 0000—0000, flor. holenderskie 0 000—0000.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 12 października 1921.
Dolary amer. 5000 — 5050 — 4900, franki francuskie 365, Czeki: Berlin 42'50 — 39'00, Paryż 372'50 — Londyn 19.000 — 18800, Praga 56'50.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kurs początkowe dewiz z dnia 12 b. m. Berlina 4'40, Praga 6'00, Nowy Jork 545'—in Austr. noty kor. stempl. 0'19, Budapeszt 0'82, Bukareszt 4'50, Wiedeń 0'25, Medyolan 21'75, Zagrzeb 2'15, Warszawa 0'10, Paryż 39'90, Londyn 21'00.

Zurych. (Pat.) Kurs końcowe dewiz z 12. bm. Berlin 4'40, N. Jork 544'00, Paryż 39'70, Bruksela 39'00, Sztokholm 127'50, Madryt 73'00, austr. korony stemplowane 0'19 Budapeszt 0'80, Bukareszt 4'50, Wiedeń 0'25, Holandia 180'50, Londyn 21'00, Medyolan 21'65, Kopenhaga 104'00, Chrystyiania 66'50, Buenos Aires 180'00, Warszawa 0'10, Praga 6'00, Zagrzeb 2'10.

Dolar dalej spada.

Warszawa. (Pat.) Na giełdzie oficjalnej notowano dziś spadek kursu dolara o 200 punktów.

DROBNE OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. SCHWARZ Sekundaryusz szpital. powszech
rowoński i ordynuje Słowackiego 4
naprzeciwgi. poczty.

NAUKA I WYCHOWANIE.

Kursa roczne i dwuletnie do matury gimnazyal-
nej. Najlepsze siły nauczycielskie. Liczba ucze-
sników ograniczona. Prof. Strycharski, Zdrowie 8.
12264

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Merancki pokój z przedpokojem, urządzenie biu-
rowe, maszyna do pisania, spółka handlowej do
odstąpienia Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Brücka,
Kościełuszki 2. 12246

Dwa pokoje z kuchnią bez odstępnego do dyspo-
zycji. — Blizsze szczegóły podaje czasopismo
»Prz. znaczenie« do nabycia w trafikach, biurach
dzienników lub wprost w Administracji Lwów,
Skarbkowska 4/II. 12286

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Sypialnia kompletna do sprzedania. Wiadomość
Króla Leszczyńskiego 30 podwórzu u magazy-
nierza. 12263

Jagody Jaiowcowe — każdą ilość zakupi »Fabryka
olejków koniferowych«, Nadwórna. 12259

Marki pocztowe polskie bieżące jakoteż zagra-
niczne kupuje filatelista L. Dubieński i Ska,
Lwów, Kościuszki 1. 12145

Amerykańskie taśmy gumowe (Gummizug) szeroko-
ści 15 i 18 cm. w każdej ilości po cenie Mp.
1150— za meter poleca Dom Handlowy Jul. Szy-
monowicz, Kościuszki 3. 12210

Sypialnia wiejska zupełnie nowa do sprzeda-
nia. Do oglądania od 1—3 Hamer, ul. Janow-
ska 24/II. 12295

INTERESA HANDLOWE.

Spółnika z lokalem ewentualnie z kapitałem po-
szukuje celem rozszerzenia istniejącego już
przedsiębiorstwa przemysłowego. Zgłoszenia pod
»Artystyczny przemysł« do Adm. 12157

ROŻNE.

Panie i Panowie! Kapelusze stare każdego ro-
daju przerabia na najnowsze formy. Pierwsza
Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuwelta,
Lwów, Balonowa 3. 12259

Pracowni Fabryka kapeluszy J. Gottlieba we
Lwowie (pl. Strzelecki 15) przyjmują do prze-
równania kapelusze damskie, męskie według
najnowszych fa-onów. Dla przejezdnych wykonuje
w 24 godzina h. 12122

WOLNE POSADY.

Poszukuje się pielęgniarki do niemowlęcia (Naj-
chętniej niemiecki). W. T. Lwów, pa-aż Fellerów
6, II p. na lewo od 1—1. 12269

Firma Juliusz Prives i Ska, Lwów, Hejtana 5, po-
szukuje 2 praktykantów sklepowych; posada
natychmiast do o-jęcia. 12264

Poważniejsze biuro spedycyjne: poszukuje zdolnej
urzędniczki obznajomionej z podwójną buchal-
teryą. Zgłoszenia pod »Spedycyjne« do biura ogło-
szeń Jacobiego, Lwów, Zimorowicza 14. 12263

Biuro Palestyńskie we Lwowie (Sw. Anny 9) po-
szukuje panny obeznanej dobrze z buchalteryą
i piszącej biegle na maszynie. Posada jest natych-
miast do objęcia. Piaca wedle umowy. Pisemne lub
osobiste zgłoszenia codziennie w biurze między
12—1 godzin. 1267

Tartak parowy na prowincyi w Małopolsce po-
szukuje urzędnika biurowego obezanego do-
kładnie z polską i niemiecką korespondencyą han-
dlową. Oferty z odpisami świadectw i warunkami
należy podać do Adm. »Chwila« pod szyfrą »Tar-
take«. 1226

ZGUBIONO-ZNALEZIONO.

Zgubłem wczoraj wieczorem w tramwaju K. D.
portfel z dokumentami i pieniędzmi. Łaskawy
znalca raczy zwrócić tylko dokumenta na adres:
Gribler dla Go dberga, Beisera 4. 12289

Ogłoszenia.

ZA BRYLANTY, ZŁOTO
Srebro, dyamenty, perły, złoto zegarki
placisu-
miennie H. GUTTERMANN
LWÓW, UL. SYKSTUSKA L. 14. 12080

Dwa garnitury parowe
młocarniane kompletne do użytku zdolne
z certyfikatami jeden ośmiokonny Claytona z pasa-
mi, drugi dziesięciokonny Robeya (angielska) zaraz
do sprzedania. Riesel, Lwów, Bajerowska II a.
12284

ZA BRYLANTY
ZŁOTO, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ
PLACI NAJWYŻSZE CENY 1191
Zegarmistrz A. Streitfeld, Lwów
BRAMA ANDRIOLLEGO, wchód przez RY-
NEK 29 i RUTOWSKIEGO 12.

„MERCEDES“ maszyny do
PISANIA
Generalne zastępstwo dla Małopol-
ski i Śląska cieszyńskiego 12291
Norbert Ehrlich
Lwów, ul. Słowackiego I. 4, II. p.
Zastępcy na Kraków, Bielsk, Cieszyn, Dro-
bobyż, Stanisławów Przemysł poszukiwani.

Nowoczesna Szkoła Języków 12253
francuski, angielski, niemiecki) przyjmuje zgłosze-
nia na lekcje zbiorowe. — Wyucza także steno-
grafii polskiej i niemieckiej. — Wpisy codziennie
od godz. 3—5
ul. Zieona 41, II, p.

Za Brylanty, Złoto,
SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ.
PLACI NAJWYŻSZE CENY
Zegarmistrz S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausmana 5
wchód przez ulicę Sykstuską Nr. 6. 10145

MEBLE
pierwszorzędnej jakości
własnego wyrobu pol:ca
SKŁAD MEBLI
JAKÓB SEINFELD
LWÓW, SYKSTUSKA 2 w podwórzu.

Deski ciszowe TYKIETY
1 cal — 25 m/m grube kupi-
ją wciłą i proszę nade-
słać oferty z podaniem
ilości i ceny 12135
LITOGRAFIA
G. O. KUHN, Łódź,
ZGIERSKA 56. Lwów, ul. Św. Michała 4
(boczna Kościuszki). 12261

Złote obrączki ślubne
14 karat, sztuka Mk. 500
za tona. Złoto po kurse dzisiejszym
lub w zamiast za stare.
JUBILER
H. MANDEL
KOPERNIKA 14.
naprzeciw klasz. Kopernika. 12138

W każdej W. LWA do czy-
łości szczenia
maszyn. Ima bez dom. pa-
piera tozki ory. »Tyro-
lta« 30x10x25 także
mufki gumowe do gazu
10 m/m 20 000 sztuk o-
czywiście po znacznie zni-
żonej cenie hurtownie do
sprzedania. Przy odbiorze
większych ilości mufek
30% rabatu. Zenit, Kra-
ków, Szpitalna 7. 12292

Ważne dla P. T. Młynarzy!

Pierwsza fabryka sztucznych
kamieni młyńskich

E. J. HELLER, Zandów (Czechy)

utrzymuje stale u swego jeneralnego
zastępcy na całą Polskę firmy

LEON LESZ

BIURO TECHNICZNE 11990

Stanisławów, ul. Piotra Skargi I. 43

wszelkie wymenzye kamieni z ory-
ginalnego dyamantszmirgla i fran-
cuskiego krzemienia, oraz gazę
jedwabną, pytle wełniane i szpa-
gatowe.

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży Bl-
czewskiego 6 zostało przeniesione do RYNKU
I. 39, II. p.

Ma do sprzedania:

- 1 Sklep spożywczy z urządzeniem
1 Pracownię cukierniczą z urządzeniem
2 Domki parterowe z ogrodami
Pół kamienicy z komfortem i sklepami, front
Gródecka
30 morgów I. kl. gleby.
Poszukuje się spółnika do restauracji. 12288
LWÓW, BIURO RYNEK 39, II. p.

Pierwsza przemyska „Lech“
fabryka octu
Sp. z o. o. w PRZEMYSŁU
oferuje ocet spirytusowy
PIERWSZEJ JAKOŚCI. 12253

Obrączki ślubne sprzeda-
je najtaniej —
H. GUTTERMANN
Lwów, SYKSTUSKA 14. 12081

Bateria rurowa

o pow. ogrzew. 135 m³ przy 9 atm. ciśn.
pary, bud. 1918 składają się z 15 stu-
rur stalowych, 4" średn. i około 9 m dł.
i 2 komór zbiorników dla pary, z kutego
żelaza, z odpowiednimi otworami i za-
tworami dla przeczyszczania rur. Bate-
rya daje się z łatwością zastosować do
każdego kotła korwalijskiego i rurko-
wego i w p. równaniu z bardzo małym
nakładem daje możność powiększenia
kotła i produkcji pary a tem samem
wielkiej ekonomii w opale.

Do nabycia tanio u firmy »Pion«
Lwów Lwowski 48, tel. 476. 12271

קורסים
לשפה העברית
בשביל בוגרים

נפתחים ע"י קבוצת מורים במקום הגימנסיה זינסון
מיומסקה 17 לרשם בלשית, אודות התורים.
בשעה 2—12 בעזרים בכל יום.

12277